

Sygn. akt VII U 140/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2018r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Stachurska
Protokolant:	Paulina Filipkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 marca 2018r. w Warszawie

sprawy P. O. (1) i (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek odwołania P. O. (1) i (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 16 listopada 2017r., nr (...)

oddala odwołania.

UZASADNIENIE

W dniu 28 grudnia 2017r. P. O. (1), reprezentowana przez pełnomocnika, złożyła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 16 listopada 2017r., nr (...), zaskarżając ją w całości i zarzucając jej:

- 1) błędne ustalenia faktyczne będące podstawą wydania decyzji, poprzez dobrowolne przyjęcie, że podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne od 1 marca 2017r. jest kwota 2.600 zł brutto miesięcznie mimo, że zakres obowiązków ubezpieczonej wynikający z umowy o pracę uległ poszerzeniu o dodatkowe czynności;
- 2) naruszenie art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 12 ustawy PIT, poprzez jego wadliwe zastosowanie i brak przyjęcia jako podstawy wymiaru składek przychodu faktycznie osiąganego przez ubezpieczoną w wysokości 4.210,18 zł brutto;
- 3) naruszenie art. 20 ust. 1 w zw. z art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez brak przyjęcia przez organ rentowy jako podstawy wymiaru składek przychodu faktycznie osiąganego przez ubezpieczoną w wysokości 4.210,18 zł brutto;
- 4) naruszenie art. 18 ust. 1, art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru

składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, poprzez wadliwe zastosowanie i uznanie, że wynagrodzenie za pracę i podstawa wymiaru składek stanowi w przypadku ubezpieczonej 2.600,00 zł, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że wynagrodzenie za pracę i podstawę wymiaru składek stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, osiągnany przez pracowników u pracodawcy z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy;

5) naruszenie art. 41 ust. 12 i 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez uznanie, że w sprawie wypełnione zostały przesłanki do kwestionowania i zmiany informacji przekazanych przez płatnika składek dotyczących ubezpieczonej, w tym w szczególności w zakresie wynagrodzenia osiąganego przez ubezpieczoną, stanowiącego podstawę wymiaru składek, w sytuacji, gdy wysokość wynagrodzenia odpowiadała charakterowi pracy i ilości wykonywanych obowiązków ubezpieczonej;

6) naruszenie art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez ustalenie stanu faktycznego w sprawie w oparciu o brak zaskarżenia przez płatnika składek decyzji z dnia 4 lutego 2016r. dotyczącej ustalenia podstawy wymiaru składek od 1 października 2015r., podczas gdy w niniejszej sprawie uległ zmianie stan faktyczny uzasadniający zmianę wysokości ww. podstawy.

Wskazują na powyższe zarzuty odwołująca wniosła o:

- zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, że podstawą wymiaru składek od 1 marca 2017r. jest kwota 4.210,18 zł brutto miesięcznie oraz

- zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odwołania pełnomocnik ubezpieczonej wyjaśnił, że w dniu 31 lipca 2015r. pomiędzy płatnikiem składek a ubezpieczoną została zawarta umowa o pracę na czas określony od 3 sierpnia 2015r. do 30 września 2015r., na podstawie której ubezpieczona została zatrudniona na stanowisku pracownika administracyjno-biurowego, w wymiarze 1/4 etatu, z wynagrodzeniem 650 zł brutto. Następnie w dniu 24 września 2015r. została zawarta kolejna umowa o pracę, tym razem na czas nieokreślony od 1 października 2015r., na tym samym stanowisku, w pełnym wymiarze czasu pracy i z wynagrodzeniem w wysokości 4.210,18 zł. Zgodnie z twierdzeniami pełnomocnika ubezpieczonej powyższa zmiana została dokonana w związku z powierzeniem ubezpieczonej większego zakresu obowiązków, w tym czynności związanych z uczestnictwem w targach mieszkaniowych oraz wydawaniem lokali mieszkalnych, na co zostały złożone dowody w postępowaniu przed organem rentowym, które nie zostały jednak wzięte pod uwagę.

Pełnomocnik ubezpieczonej omówił również poszczególne zarzuty. Wskazał m.in, że kwestionowana przez organ rentowy podstawa wymiaru składek została ustalona według przychodu, a więc wynagrodzenia, zaś samo wynagrodzenie nie może zostać uznane za wysokie, gdyż było niższe niż przeciętne wynagrodzenie w Polsce według stanu na rok 2017. Było ono natomiast adekwatne do powierzonych ubezpieczonej obowiązków oraz posiadanych przez nią umiejętności, cech charakteru oraz osobowości. Dodatkowo pełnomocnik ubezpieczonej wskazał również, że organ rentowy błędnie powołał się na fakt braku zaskarżenia decyzji z dnia 4 lutego 2016r. w przedmiocie wymiaru składek od 1 października 2015r. jako na argument przemawiający za zasadnością obniżenia podstawy wymiaru składek od 1 marca 2017r., gdyż stoi to w sprzeczności z dyspozycją art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (odwołanie P. O. (1) z dnia 20 grudnia 2017 roku, k. 3-6 a.s.).

W dniu 28 grudnia 2017r. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 16 listopada 2017r., nr (...), odwołała się również (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W., której zarzuty i argumenty były tożsame jak te, które zostały wyrażone w odwołaniu P. O. (1) (odwołanie (...) Sp. z o.o. Sp. k. z dnia 20 grudnia 2017r., k. 23-26 a.s.).

W odpowiedzi na odwołania z dnia 29 stycznia 2018r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wniósł o oddalenie obu odwołań na podstawie

art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Uzasadniając swe stanowisko organ rentowy wskazał, że ustalenie wysokości wynagrodzenia ubezpieczonej nastąpiło z naruszeniem zasad współzycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. Pełnomocnik organu rentowego wskazał, że 4 lutego 2016r. została wydana decyzja stwierdzająca, że podstawa wymiaru składek dla ubezpieczonej z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) Sp. z o.o.

Sp. k. wynosi od 1 października 2015r. kwotę 2.600 zł. Decyzja ta stała się prawomocna, ponieważ nie wpłynęło od niej odwołanie. W okresie od 16 marca 2016r. do 28 lutego 2017r. ubezpieczona pobierała zasiłek macierzyński, zaś za miesiące od marca do maja 2017r. płatnik składek wykazał za ubezpieczoną podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w kwotach po 4.210,18 zł. Ponadto, do organu rentowego wpłynął wniosek o wypłatę kolejnego zasiłku macierzyńskiego dla ubezpieczonej za okres od 16 czerwca 2017r. do 14 czerwca 2018r.

Pełnomocnik organu rentowego wskazując na zasadność wydania decyzji z dnia 16 listopada 2017r. przywołał również orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych w zakresie oceny postanowień umownych pod kątem ich nieważności na tle ubezpieczeń społecznych (odpowiedź na odwołanie z dnia 29 stycznia 2018r., k. 46-47 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w W. jest jedną z kilku powiązanych ze sobą spółek deweloperskich. W ramach prowadzonej działalności spółka zajmuje się budową osiedli mieszkaniowych oraz ich sprzedażą. Powstała w 2012 roku w celu zrealizowania inwestycji związanej z budową osiedli domów jednorodzinnych w zabudowie bliźniaczej pod nazwą (...) oraz „(...)”, mieszczących się w W. przy ul. (...). Komplementariuszem spółki jest (...) Sp. z o.o., reprezentowana przez członków zarządu A. S. (1) oraz K. S. (odpis z KRS, k. 29-31 a.s., zeznania A. S. (1), k. 104-105 a.s.).

(...) Sp. z o.o. Sp. k. wyniósł: w 2014r. - 2.857.068,67 zł (zysk: 139.155,71 zł), w 2015 roku – 2.107.729,72 zł (zysk: 5.898,32 zł) i w 2016 roku – 9.039.968,76 zł (zysk: 345.424,29 zł) (dokumenty finansowe, k. 61-71 a.s.).

P. O. (1) ma wykształcenie średnie. Przed zatrudnieniem w odwołującej się spółce wykonywała prace dorywcze, a ponadto w latach 2012-2015 pracowała w firmie (...) na podstawie umowy zlecenia, gdzie była zatrudniona w recepcji (zeznania P. O. (1), k. 103-104 a.s.).

Partnerem P. O. (1) jest K. S., będący członkiem zarządu

(...) Sp. z o.o. Jest on również ojcem dwójki jej dzieci (zeznania P. O. (1), k. 103-104 a.s.).

W dniu 31 lipca 2015r. P. O. (1) zawarła z (...) Sp. z o.o. Sp. k. umowę o pracę, na podstawie której została zatrudniona na stanowisku pracownika administracyjno-biurowego, w wymiarze ¼ etatu, za wynagrodzeniem w kwocie 650 zł brutto miesięcznie. Umowa została zawarta na czas określony od 3 sierpnia 2015r. do 30 września 2015r. Z powyższego tytułu P. O. (1) została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych. Druk ZUS P ZUA został wypełniony w dniu 7 sierpnia 2015r. Następnie strony stosunku pracy w dniu 24 września 2015r. zawarły kolejną umowę o pracę, na podstawie której P. O. (1) została zatrudniona od dnia 1 października 2015r. na czas nieokreślony, na tym stanowisku co poprzednio, w pełnym wymiarze czasu pracy i za wynagrodzeniem w kwocie 4.210,18 zł brutto miesięcznie (umowy o pracę z 31 lipca 2015r. i 24 września 2015r., k. 32-33 a.s., druk ZUS P ZUA – nieoznaczone karty a.r.).

P. O. (1) nie miała ustalonego pisemnego zakresu obowiązków. Realizując umowę o pracę wykonywała takie czynności jak porządkowanie dokumentów, przyjmowanie korespondencji i porządkowanie jej, czy tworzenie materiałów marketingowych w postaci ulotek. Ponadto sprawdzała faktury pod względem ich zgodności z zamówieniem, odbierała

telefony od klientów i przedstawiała im oferty, a także pomagała przy zamawianiu towarów (zeznania świadka W. P., k. 103 a.s., zeznania P. O. (1), k. 103-104 a.s., zeznania A. S. (1), k. 104-105 a.s.).

W dniu 24 września 2015r. P. O. (1) uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym. W związku z doznanymi obrażeniami była hospitalizowana i przebywała na zwolnieniu lekarskim do 9 października 2015r. W tym czasie była w ciąży z pierwszym dzieckiem. Po zakończeniu zwolnienia lekarskiego wróciła na krótko do pracy (na okres od 12 do 21 października 2015r.), lecz po konsultacjach lekarskich i wobec powzięcia informacji o zagrożeniu ciąży, od 22 października 2015r. ponownie była niezdolna do pracy aż do dnia porodu, który miał miejsce w marcu 2016 roku (zeznania P. O. (1), k. 103-104 a.s., zeznania A. S. (1), k. 104-105 a.s.; pisemne wyjaśnienia P. O. (1) z 18 grudnia 2015r. przedłożone w ZUS – nieoznaczone karty a.r.).

W grudniu 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie ustalenia prawidłowości zgłoszenia P. O. (1) do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i podstaw wymiaru składek na te ubezpieczenia z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawartej z (...)

Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w W.. Po przeprowadzeniu postępowania organ rentowy wydał w dniu 4 lutego 2016r. decyzję nr (...), w której stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe P. O. (1) z ww. tytułu wynosi od 1 października 2015r. kwotę 2.600,00 zł w przeliczeniu na okres miesiąca. W uzasadnieniu wydanej decyzji organ rentowy stwierdził, że ustalenie wyższego wynagrodzenia związane było z powstaniem niezdolności do pracy ubezpieczonej oraz z możliwością otrzymania wyższych świadczeń (zawiadomienia o wszczęciu postępowania z grudnia 2015r., decyzja ZUS z 04 lutego 2016r. – nieoznaczone karty a.r.) Ani P. O. (1), ani spółka (...) SP. z o.o. Sp. k. nie odwołały się od powyższej decyzji organu rentowego (zeznania P. O. (1), k. 103-104 a.s., zeznania A. S. (1), k. 104-105 a.s.).

W okresie od 16 marca 2016r. do 14 marca 2017r. P. O. (1) przebywała na zasiłku macierzyńskim. Do pracy wróciła w marcu 2017 roku i kontynuowała zatrudnienie na dotychczasowych warunkach. Od marca 2017r. wynagrodzenie było wypłacane przez pracodawcę przelewem na rachunek bankowy w wysokości 3.000 zł. Pracodawca od marca 2017r. składał w ZUS imienne raporty miesięczne ZUS P RCA, w których jako podstawę wymiaru składek P. O. (1) podawał kwotę 4.210,18 zł (potwierdzenia przelewów, k. 14 – 16 a.s., imienne raporty miesięczne, k. 11 – 13 a.s.).

Zakres obowiązków P. O. (1) od marca 2017r. nie uległ znaczącej zmianie w stosunku do okresu wcześniejszego. W marcu 2016 roku spółka (...) rozpoczęła budowę w ramach inwestycji (...) oraz „(...)” i odwołująca częściej udzielała klientom informacji na temat inwestycji oraz przedstawiała oferty lokali. Uczestniczyła również w targach mieszkaniowych, które odbyły się w marcu 2017 roku w Hali (...) w W., a wcześniej przygotowywała się do nich drukując ulotki i plany lokali. Była również dostępna na stoisku zorganizowanym przez spółkę (...). Ponadto w dniach 28 i 29 kwietnia 2017 roku odwołująca wraz z A. S. (1) uczestniczyła przy odbiorze technicznym dwóch lokali mieszkalnych mieszczących się w budynku przy ul. (...), a także prowadziła korespondencję e-mailową (zeznania świadka W. P., k. 103 a.s., zeznania P. O. (1), k. 103-104 a.s., zeznania A. S. (1), k. 104-105 a.s.; informacja z Wydziału Ubezpieczeń i Składek ZUS (...) Oddział w W. z 7 września 2017r. – nieoznaczone karty a.r., korespondencja e-mailowa, k. 59 – 60 a.s., protokół zdawczo – odbiorczy lokalu, k. 19-21 a.s., k. 42 – 44 a.s., k. 57 – 58 a.s.).

P. O. (1) była jedynym pracownikiem odwołującej się spółki zatrudnionym na podstawie umowy o pracę w latach 2015-2016. Od listopada 2017 roku spółka (...) zatrudniała osobę o nazwisku B., na stanowisku asystentki zarządu (informacje w sprawie osób zatrudnionych w 2015r., k. 75 a.s., zeznania A. S. (1), k. 104-105 a.s.).

Na przełomie 2016 i 2017 roku P. O. (1) była w ciąży z drugim dzieckiem. Poród nastąpił w dniu 16 czerwca 2017r. (odpis skrócony aktu urodzenia dziecka, nieoznaczona karta a.r.). Odwołująca wystąpiła do ZUS (...) Oddział w W. z wnioskiem o zasiłek macierzyński za okres od 16 czerwca 2017r. do 14 czerwca 2018r. (zeznania P. O. (1), k. 103-104 a.s.; pismo ZUS z 7 września 2017r. – nieoznaczona karta a.r.). Płatnik składek przestawił organowi rentowemu zaświadczenie płatnika składek, z którego wynika, że od marca do maja 2017r. miesięczne wynagrodzenie P. O. (1) wynosiło 4.210,18 zł (zaświadczenie płatnika składek, nieoznaczona karta a.r.).

W związku ze złożeniem przez P. O. (1) wniosku o zasiłek macierzyński oraz podejrzeniem zgłoszenia do ubezpieczeń w celu uzyskania ochrony ubezpieczeniowej oraz świadczeń pieniężnych Wydział Zasiłków(...) Oddziału ZUS w W. pismem z dnia

7 września 2017r. przekazał sprawę odwołującej do Wydziału Ubezpieczeń i Składek

ww. Oddziału ZUS, który 18 września 2017r. wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie ustalenia prawidłowości zgłoszenia odwołującej do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i podstaw wymiaru składek na te ubezpieczenia z tytułu zatrudnienia

na podstawie umowy o pracę zawartej z (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w W..

Po przeprowadzeniu postępowania ZUS (...) Oddział w W. wydał w dniu 16 listopada 2017r. decyzję nr (...), w której stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe P. O. (1)

z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawartej z płatnikiem składek (...) Sp. z o.o. Sp. k. wynosi miesięcznie od 1 marca 2017r. kwotę 2.600,00 zł w przeliczeniu na okres miesiąca (pismo ZUS z 7 września 2017r., zawiadomienia o wszczęciu postępowania

z 18 września 2017r., decyzja ZUS z 16 listopada 2017r. – nieoznaczone karty a.r.).

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, obejmującego dowody z dokumentów, zeznania świadka

oraz zeznania stron – P. O. (1) i przesłuchanego za (...) Sp. z o.o. Sp. k. uprawnionego do reprezentacji A. S. (1).

Dokumenty zgromadzone w aktach organu rentowego, dokumenty z akt osobowych P. O. (1) oraz inne złożone przez strony w toku postępowania nie budziły zastrzeżeń, nie były również kwestionowane przez strony i dlatego zostały ocenione przez Sąd jako wiarygodne. Sąd nie uwzględnił jedynie kopii wydruku ze strony internetowej, zawierającej zdjęcia (k. 18 i 41 a.s.), ponieważ są one niewyraźne i nie było możliwe jednoznaczne zidentyfikowanie tego, co one przedstawiają, a w szczególności osoby P. O. (1), która miała znajdować się na tych zdjęciach.

Sąd dał wiarę zeznaniom W. P. w zakresie, w jakim świadek ten potwierdził, że P. O. (1) pracowała w odwołującej się spółce oraz w zakresie, w jakim wskazał, że nie miał wiedzy o tym, czy ubezpieczona zamawiała materiały budowlane. W ocenie Sądu zeznania ww. świadka były wiarygodne, przy czym jednocześnie Sąd miał na względzie, że świadek w istocie nie miał żadnej wiedzy o specyfice pracy ubezpieczonej, jej zakresie obowiązków ani tym, czym się zajmowała. Sam zresztą rzadko bywał w biurze spółki. Z tych też względów, o ile w zakresie samego faktu zatrudnienia P. O. (1) w odwołującej się spółce (była to zresztą okoliczność bezsporna) Sąd ocenił zeznania świadka jako wiarygodne, to w pozostałej części – ze względu na brak wiedzy co do przywołanych wyżej okoliczności – treść jego zeznań nie mogła zostać uznana za przydatną i pomocną przy ustalaniu stanu faktycznego obejmującego fakty istotne dla rozstrzygnięcia sporu.

Oceniając zeznania P. O. (1) i A. S. (1), reprezentującego odwołującą się spółkę, Sąd dał im wiarę w części. W szczególności odnosiło się to do tego, co ww. osoby zeznały w zakresie dotyczącym czynności, jakie miała wykonywać ubezpieczona od marca 2017r i wcześniej. Zeznania stron we wskazanej części w dużej mierze nie znajdowały pokrycia w zebranych materiale dowodowym. Sąd miał również na względzie, że różniły się one od czynności wskazanych w pisemnych wyjaśnieniach P. O. (1) i A. S. (1) z dnia 18 grudnia 2015r., z dnia 23 grudnia 2015r. oraz z dnia 29 września 2017r., przedłożonych w ZUS zarówno przed wydaniem przez organ rentowy decyzji z dnia 4 lutego 2016r., jak i późniejszej decyzji z dnia 16 listopada 2017r.

Wskazane wyjaśnienia zawierają informację, że P. O. (1) miała zajmować się koordynowaniem dostaw materiałów budowlanych. Nie znajduje to jednak potwierdzenia w zeznaniach świadka W. P., który był kierownikiem budowy przy przedsięwzięciach budowlanych odwołującej się spółki i gdyby ubezpieczona faktycznie zajmowała się koordynacją dostaw, to świadek – z racji sprawowanej przez niego funkcji – miałby wiedzę w tym zakresie. Istotne jest jednak i to, że również same strony w zeznaniach niejako potwierdziły, że P. O. (1) nie zamawiała towarów i nie koordynowała dostaw.

Sąd nie dał wiary zeznaniom A. S. (1) także w tej części, w jakiej reprezentant odwołującej się spółki wskazał, że P. O. (1) samodzielnie dokonywała odbioru lokali. Wskazana okoliczność nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym.

Przeciwnie, z dołączonych do akt sprawy protokołów odbioru wynika, że ubezpieczona dokonywała tego wraz z A. S. (1), co więcej sama nie wskazywała na taką okoliczność składając zeznania.

Ostatecznie Sąd dał wiarę zeznaniom stron w zakresie, w jakim wskazały, że ubezpieczona zajmowała się czynnościami wymienionymi w opisie ustalonego przez Sąd stanu faktycznego, związanymi m.in. z obsługą biurową spółki, obsługą klientów, przy czym w ograniczonym zakresie obejmującym udzielenie informacji, czy ewentualne pokazanie lokalu. Poza tym dokonywała sprawdzenia zgodności faktur z zamówieniem pod względem tylko formalnym, a nie merytorycznym i jednorazowo w spornym okresie brała udział w targach, które wcześniej przygotowywała. Ponadto Sąd uwzględnił jako wiarygodne zeznania stron w części obejmującej przebieg zatrudnienia ubezpieczonej w spółce (...) Sp. z o.o. Sp. k. oraz opis inwestycji realizowanych przez tę spółkę. Dodatkowo na wiarę zasługiwały zeznaniom P. O. (1) w zakresie udzielonych przez nią informacji o zwolnieniach lekarskich. W tej części pokrywały się one z informacjami, jakie przekazał organ rentowy, nie było więc podstaw do ich kwestionowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołania P. O. (1) i (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w W., jako bezzasadne, podległy oddaleniu.

W zaskarżonej decyzji organ rentowy nie kwestionował faktu wykonywania przez P. O. (1) pracy na podstawie umowy o pracę na rzecz płatnika składek (...) Sp. z o.o. Sp. k. w W., a jedynie wysokość wynagrodzenia umówionego przez strony od 1 marca 2017r. Organ rentowy skorzystał przy tym z prawa kontrolowania wysokości wynagrodzenia w zakresie zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego. Przedmiotem takiej kontroli może być prawidłowość i rzetelność obliczenia, potrącenia i płacenia składek. Zakład ma przy tym prawo badać zarówno tytuł zawarcia umowy, jak i ważność jej poszczególnych postanowień. Nie jest ograniczony do kwestionowania faktu wypłacenia wynagrodzenia we wskazanej kwocie, lecz może też ustalić stosunek ubezpieczenia społecznego na ściśle określonych warunkach. Potwierdził to wyraźnie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 kwietnia 2005r. (II UZP 2/05), w której stwierdził, że w ramach art. 41 ust. 12 i 13 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 k.c.). Nadmierne podwyższenie wynagrodzenia pracownika w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych może być bowiem ocenione jako dokonane z zamiarem nadużycia prawa do świadczeń. Wynika to z tego, że nadmiernemu uprzywilejowaniu płacowemu pracownika, które w prawie pracy mieściłoby się w ramach art. 353¹ k.c., w prawie ubezpieczeń społecznych, w którym pierwiastek publiczny zaznacza się bardzo wyraźnie, można przypisać - w okolicznościach każdego konkretnego wypadku - zamiar nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia, albowiem alimentacyjny charakter tych świadczeń oraz zasada solidaryzmu wymagają, żeby płaca - stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki - nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, żeby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 września 2012r., III AUa 420/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 października 2013r., III AUa 294/13).

Ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne może być w konkretnych okolicznościach uznane za nieważne z mocy art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego. W konsekwencji nieważnością mogą być dotknięte jedynie uzgodnienia stron umowy dotyczące wynagrodzenia za pracę, przy zachowaniu ważności pozostałych postanowień umownych, ponieważ zgodnie z art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 sierpnia 2005r., II UK 16/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 191, z dnia 9 sierpnia 2005r., III UK 89/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 192, z dnia 6 lutego 2006r., III UK 156/05, Lex nr 272549 oraz z dnia 5 czerwca 2009r., I UK 19/09, LEX nr 515697).

Wprawdzie w prawie pracy obowiązuje zasada swobodnego kształtowania postanowień umownych, jednak bezspornym pozostaje, że wolność kontraktowa realizuje się tylko w takim zakresie, w jakim przewiduje to obowiązujące prawo. Należy bowiem pamiętać, że autonomia stron umowy w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązują nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także wzgląd na interes publiczny. Powyższe wynika przede wszystkim z treści art. 353¹ k.c., który ma odpowiednie zastosowanie do stosunku pracy. Z kolei odpowiednie zastosowanie art. 58 k.c. pozwala na uściślenie, że postanowienia umowy o pracę sprzeczne z ustawą albo mające na celu jej obejście są nieważne, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, a postanowienia umowy o pracę sprzeczne z zasadami współżycia społecznego są nieważne bezwzględnie. Dopuszczalność oceniania ważności treści umów o pracę według reguł prawa cywilnego, na podstawie art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p., nie jest w judykaturze kwestionowana (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2004 roku, I PK 203/03, oraz z dnia 28 marca 2002 roku, I PKN 32/01).

Ocena wysokości wynagrodzenia umówionego przez strony stosunku pracy powstaje także na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, w którym ustalanie podstawy wymiaru składki z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy oparte jest na zasadzie określonej

w art. 6 ust. 1 i art. 18 ust. 1 w związku z art. 20 ust. 1 i art. 4 pkt 9, z zastrzeżeniem art.

18 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z tymi przepisami, podstawą składki jest przychód, o którym mowa w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, a więc wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne, a w szczególności wynagrodzenie zasadnicze, wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty i wszelkie inne kwoty, niezależnie od tego, czy ich wysokość została ustalona

z góry, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych, na co wskazuje art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991r. o podatku dochodowym od osób fizycznych

(Dz. U. z 2012r. poz. 361 ze zm.). Z tego względu dla ustalenia wysokości składek znaczenie decydujące i wyłączne ma fakt dokonania wypłaty wynagrodzenia w określonej wysokości. Należy jednak pamiętać, że umowa o pracę wywołuje skutki nie tylko bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych. Kształtuje ona bowiem stosunek ubezpieczenia społecznego, określa wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. W konsekwencji przepis art. 18 ust.

1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym oraz przepisami rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia

18 grudnia 1998r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.) - musi być uzupełniony w ramach systemu prawnego stwierdzeniem, że podstawą wymiaru składki ubezpieczonego będącego pracownikiem stanowi wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy. Ocena godziwości wynagrodzenia wymaga uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1999 roku, I PKN 465/99). Takie rozumienie godziwości wynagrodzenia odpowiada kryteriom ustalania wysokości wynagrodzenia z art. 78 § 1 k.p., który nakazuje ustalenie wynagrodzenia za pracę tak, aby odpowiadało ono w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganych przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość świadczonej pracy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że do oceny ekwiwalentności wynagrodzenia należy stosować wzorzec, który w najbardziej obiektywny sposób pozwoli ustalić poziom wynagrodzenia za pracę o zbliżonym lub takim samym charakterze,

który będzie uwzględniał również warunki obrotu i życia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2014r. I UK 302/13). Stąd też zasadne jest wskazanie, że ustalenie wynagrodzenia powinno nastąpić nie w oderwaniu od zakresu obowiązków, lecz w powiązaniu z tym faktem. Wynagrodzenie powinno być adekwatne do rodzaju, charakteru oraz intensywności pracy wykonywanej przez pracownika, jego kompetencji, jak również kondycji finansowej pracodawcy.

W przedmiotowej sprawie, gdzie tylko wynagrodzenie ustalone w umowie o pracę zostało zakwestionowane przez organ rentowy, rolą Sądu była ocena postanowień umownych dokonywana z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych, a więc nie tylko z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), ale także interesu publicznego. Godziwość wynagrodzenia za pracę w prawie ubezpieczeń społecznych musi być bowiem interpretowana przy uwzględnieniu wymogu ochrony interesu publicznego oraz zasady solidarności ubezpieczonych. Przy tym pamiętać jednak należy, że ingerencja Sądu w umówione przez strony stosunku pracy wynagrodzenie powinna mieć miejsce tylko w wypadku rażąco wysokiego pułapu wynagrodzenia za pracę w stosunku do okoliczności danego przypadku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009r., III UK 7/09).

W rozpatrywanej sprawie powodem przeprowadzenia przez organ rentowy postępowania wyjaśniającego, które zakończyło się wydaniem zaskarżonej decyzji, był fakt ciąży P. O. (1) i wystąpienia w związku z tym z wnioskiem o zasiłek macierzyński. W orzecznictwie akcentuje się, że sam fakt podjęcia pracy przez kobietę w ciąży czy też zatrudnienie kobiety w takim stanie nie stanowi naruszenia prawa. Jednak ustalenie wysokości jej wynagrodzenia na znacznym, zawyżonym poziomie w celu uzyskania wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego stanowi naruszenie zasad współżycia społecznego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2006r., III UK 156/05). Podkreśla się przy tym, że cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, ale nie może to oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań oraz korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy zawarciu umowy o pracę na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia i ustalenia wysokiego wynagrodzenia w celu uzyskania świadczeń obliczonych od tej podstawy. Taka umowa o pracę w części ustalającej wynagrodzenie wygórowane i nieusprawiedliwione rzeczywistymi warunkami świadczenia pracy jest nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2005r., II UK 43/05; wyrok Sądu Najwyższego z 12 lutego 2009r., III UK 70/08).

Mając na względzie zaprezentowaną argumentację, Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie odnośnie charakteru pracy ubezpieczonej, zakresu jej obowiązków, intensywności wykonywanych zadań oraz innych kwestii, które mają wpływ na wysokość wynagrodzenia. Po dokonaniu ich analizy, Sąd stwierdził, że zgodnie z prawem została wydana zaskarżona decyzja, natomiast stanowisko stron odwołujących się, nie mogło podlegać aprobacie.

W pierwszej kolejności Sąd miał na względzie, że rzeczywisty zakres obowiązków, jakie odwołująca miała wykonywać, nie uzasadniał ustalenia jej wynagrodzenia na poziomie 4.210,18 zł brutto. W kontekście powyższego argumentacja odwołujących skupiła się przede wszystkim na twierdzeniu, że przewidziane w umowie o pracę wynagrodzenie P. O. (1) było zasadne ze względu na zakres powierzonych jej obowiązków, który miał ulec zwiększeniu po jej powrocie do pracy z początkiem marca 2017 roku. Odwołujący akcentowali, że P. O. (1) oprócz obowiązków, które realizowała w początkowym okresie zatrudnienia, w marcu 2017 roku uczestniczyła również w targach budowlanych oraz po powrocie do pracy realizowała czynności związane z wydawaniem lokali mieszkalnych i dokonywanie oceny ich stanu technicznego, a także w większym rozmiarze niż wcześniej zajmowała się kontaktem z klientami.

Sąd ocenił, że twierdzenia odwołujących w powyższym zakresie cechowały się pewną niekonsekwencją. Po pierwsze, z przedłożonych w sprawie dowodów wynika, że początkowo ubezpieczona była zatrudniona w odwołującej się spółce na ¼ etatu, z wynagrodzeniem w kwocie 650 zł, a następnie od października 2015r. na cały etat, z płacą 4.210,18 zł. W ocenie Sądu, jeżeli faktycznie miało dojść do zmiany zakresu obowiązków odwołującej poprzez jego rozszerzenie, to właśnie przy zawarciu nowej umowy o pracę w październiku 2015r. Jeśli zaś zakres obowiązków ubezpieczonej miał zostać zwiększony również w marcu 2017 roku, to strony powinny dać temu wyraz w sposób sformalizowany, np. poprzez zawarcie aneksu do umowy o pracę czy też choćby poprzez sporządzenie pisemnego zakresu obowiązków, który różniłby się od poprzedniego. Niewątpliwie strony powinny również zmienić wysokość wynagrodzenia. Tymczasem nie wskazuje, aby warunki pracy i płacy ubezpieczonej uległy jakiegokolwiek zmianie od momentu jej powrotu do pracy w marcu 2017 roku; ubezpieczonej w dalszym ciągu miało przysługiwać wynagrodzenie w takiej samej wysokości, jak dotychczas, a zmiany, na które odwołujący się powoływali nie zostały w żaden sposób sformalizowane. Po drugie, wobec braku jednoznacznie określonego zakresu obowiązków trudno, zdaniem Sądu,

stwierdzić, czy dodatkowe czynności, na które wskazywały strony, nie stanowiły obowiązków ubezpieczonej już wcześniej, przed zwolnieniem lekarskim i powrotem do pracy w marcu 2016r. Z zeznań stron wynika raczej, że zmieniło się natężenie pracy ubezpieczonej, a nie jej zakres zadań. Wskazywał na to reprezentujący odwołującą się spółkę A. S. (1), który zeznał, że przede wszystkim zmieniła się ilość klientów, z którymi odwołująca miała kontakt, a także ilość faktur.

Wątpliwości Sądu budziło również to, czy nowe zadania P. O. (1) bądź realizowane z większym natężeniem, miały na tyle istotny wpływ na zakres obowiązków ubezpieczonej, że uzasadniało to przyznanie jej wynagrodzenia w wysokości przewidzianej w umowie o pracę. Strony twierdziły, że zmiana zakresu obowiązków polegała na tym, że odwołująca miała przygotować stoisko zatrudniającej ją spółki na targach budowlanych oraz uczestniczyć przy odbiorach lokali. Obowiązki te miały jednak charakter jednostkowy, co potwierdzają zeznania odwołujących. P. O. (1) wskazała, że targi odbywają się raz lub dwa razy do roku, a ona uczestniczyła tylko podczas jednej z takich imprez, która odbyła się wkrótce po jej powrocie do pracy w marcu 2017 roku. Poza tym uczestnictwo w targach miało polegać na wydrukowaniu materiałów marketingowych oraz obecności ubezpieczonej na stoisku w dniu, w którym targi się odbywały. Zdaniem Sądu, poza tym, że są to czynności jednorazowe, to nie mają charakteru szczególnie skomplikowanego i nie wymagają szczególnych kwalifikacji. Co się zaś tyczy kwestii odbioru lokali, to strony przedłożyły w toku procesu dwa protokoły zdawczo-odbiorcze, z których wynika, że P. O. (1) towarzyszyła A. S. (1) przy takich czynnościach dwukrotnie, w dniach 28 i 29 kwietnia 2017r. Nie robiła tego częściej ani też samodzielnie, jak zeznał A. S. (1), bo nie potwierdza tego zgromadzony materiał dowodowy w postaci dokumentów. Zdaniem Sądu, gdyby istotnie P. O. (1) sama dokonywała takiego odbioru bądź gdyby zdarzyło się to częściej niż dwa razy, to spółka powinna dysponować stosowanymi protokołami, które potwierdziłyby te fakty. Takie jednak, poza wspomnianymi dwoma dokumentami, nie zostały złożone, co prowadzi do wniosku, że ich nie było. P. O. (1) więc wpadkowo, dwa razy była członkiem komisji, która dokonywała odbioru technicznego lokali. Z racji tego, że nie posiada ona w tej dziedzinie żadnego przygotowania formalnego ani doświadczenia, można przyjąć, że kwestie techniczne podczas takich odbiorów były realizowane w głównej mierze przez A. S. (1).

Odnosząc się natomiast do większej liczby klientów, których odwołująca obsługiwała, Sąd wskazuje, że strony nie doprecyzowały w jakim stopniu nastąpiło zwiększenie tych zadań. Nawet, gdyby jednak założyć, że z uwagi na większą liczbę budowanych lokali przez spółkę, faktyczne zainteresowanie inwestycją było większe, to i tak nie wynika z tego konieczność przyznania odwołującej wynagrodzenia na poziomie ponad 4.000 zł. Strony przede wszystkim nie wskazywały, by zwiększyła się liczba godzin pracy, które odwołująca musiała w związku z tym pracować. Nie podnosiły np. konieczności pracy w godzinach nadliczbowych bądź w soboty czy niedziele. Odwołująca w godzinach pracy, które i tak w ramach przeciętnie 40 godzinnego tygodnia pracy i przeciętnie 8 – godzinnego dnia pracy musiała wypracować dla spółki, była zmuszona po prostu obsłużyć więcej klientów niż w okresie wcześniejszym. Nie wiadomo jednak o ile ich liczba zwiększyła się oraz czy ta obsługa głównie koncentrowała się na rozmowach telefonicznych czy na pokazywaniu lokali. Jednak niezależnie od tego, które zadania były w przewadze, to po pierwsze, P. O. (1) realizowała je w umówionym z pracodawcą czasie pracy, nie przekraczając norm czasu pracy, bo tego nie podnosiła. Po drugie, ww. zadania polegające na przekazaniu klientom przez telefon pewnych powtarzających się informacji o inwestycji, czy nawet pokazanie lokalu, bez dalszych rozmów o kwestiach finansowych, które należały do zarządu, nie stanowi zadania skomplikowanego, wymagającego szczególnego przygotowania. Jest to zadanie, które po przyswojeniu pewnych niezmiennych informacji o inwestycji, może wykonywać osoba nie mająca szczególnego przygotowania ani wykształcenia.

Dodatkowo nie bez znaczenia dla oceny wysokości wypłacanego odwołującej wynagrodzenia od marca 2017r., był fakt, że powoływanie się przez odwołujących na zmianę zakresu obowiązków P. O. (1) miało miejsce w istocie dopiero na etapie złożenia odwołania od decyzji z dnia 16 listopada 2017r. W tym aspekcie istotne są wyjaśnienia stron złożone w trakcie przeprowadzonego przez organ rentowy postępowania wyjaśniającego, poprzedzającego wydanie ww. decyzji. W pismach wyjaśniających z dnia 29 września 2017r., tak A. S. (1), jak i P. O. (1) nie wskazywali, aby doszło do zmiany zakresu obowiązków. W pismach tych wymienili jako obowiązki ubezpieczonej takie czynności, jak: zamawianie materiałów budowlanych, sprawdzanie cen, koordynowanie dostaw, współpraca z dostawcami, koordynacja prac

biurowych, obieg korespondencji, umawianie spotkań z klientami i podwykonawcami. Przesłali również dodatkowy materiał dowodowy, obejmujący m.in. korespondencję e-mail oraz wydruk ze strony internetowej (prawdopodobnie z portalu społecznościowego (...)) zawierający zdjęcia przedstawiające stoisko, na którym ubezpieczona rzekomo ma się znajdować, mający jednak formę nieczytelną i uniemożliwiający identyfikację osób, które się na nim znajdują. Co jednak najważniejsze, odwołujący nie wskazywali w ww. pismach złożonych do ZUS, aby zakres obowiązków P. O. (1) uległ zwiększeniu w porównaniu do tego, jaki miała wykonywać przed zwolnieniem lekarskim i okresem pobierania zasiłku macierzyńskiego. Sąd miał również na względzie, że w okresie wcześniejszym, w dniu 4 lutego 2016r., została wydana decyzja ZUS o przyjęciu niższej podstawy wymiaru składek. Organ rentowy wskazał wówczas, że podstawa wymiaru składek odwołującej wynosi 2.600 zł od 1 października 2015r., a P. O. (1) i (...) Sp. z o.o. Sp. k. nie złożyli odwołania od tej decyzji, przez co stała się ona prawomocna. Co prawda w rozpatrywanej sprawie Sąd analizował zasadność zadeklarowanej za P. O. (1) podstawy wymiaru składek za okres od 1 marca 2017 roku, jednakże okoliczność wydania decyzji z dnia 4 lutego 2016r. ma znaczenie o tyle, że w postępowaniu przed ZUS poprzedzającym wydanie powyższej decyzji odwołujący składali pisemne wyjaśnienia, w których wskazywali zakres czynności, jakimi P. O. (1) miała realizować. Co istotne, nie różnił się on znacząco od zakresu czynności wskazywanych przez nich w postępowaniu przed ZUS poprzedzającym wydanie decyzji skarżonej w przedmiotowej sprawie. To z kolei nasuwa wniosek, że do żadnej istotnej zmiany obowiązków P. O. (1) nie doszło. Z tego można również wywodzić, że nie było podstaw do przyznania odwołującej wynagrodzenia w kwocie 4.210,18 zł, które ZUS wcześniej zanegował.

Niezależnie od powyższego zastrzeżenia Sądu budziły również twierdzenia stron

co do wykonywania przez ubezpieczoną w ramach stosunku pracy innych obowiązków, poza omówionymi. Zgodnie z twierdzeniami odwołujących do zadań P. O. (1) miało należeć zamawianie materiałów budowlanych, sprawdzanie cen, koordynowanie dostaw, współpraca z dostawcami, koordynacja prac biurowych, obieg korespondencji, umawianie spotkań z klientami i podwykonawcami. Ubezpieczona nie miała jednak pisemnie ustalonego zakresu obowiązków, a wskazania stron co do wykonywania części

z powyższych czynności, jak również ich charakteru, w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie były dla Sądu przekonujące. Przede wszystkim nie zostało potwierdzone, aby P. O. (1) zajmowała się koordynowaniem dostaw. Uwzględniając zasady logiki i doświadczenie życiowe, a także przedmiot działalności spółki (...), można założyć, że koordynacja dostaw, w kontekście pracy deweloperskiej polegającej na inwestycjach budowlanych, to w istocie zespół czynności, obejmujący m.in. dokonywanie bieżącej analizy pod względem materiałów potrzebnych na placu budowy, składanie zamówień na potrzebne materiały oraz nadzór nad tym, aby zostały one dostarczone w odpowiednie miejsce, w stosownej ilości, jakości, rodzaju oraz w wyznaczonym terminie zgodnie ze złożonym zamówieniem. Gdyby odwołująca faktycznie zajmowała się koordynacją dostaw w takim znaczeniu, jakie temu pojęciu należy nadawać, to zostałyby to potwierdzone przez świadka W. P., który był kierownikiem budowy na przedsięwzięciach spółki (...) i z racji pełnionej funkcji powinien mieć świadomość co do tego skąd pochodzą dostawy materiałów budowlanych oraz kto zajmuje się ich koordynowaniem. Tymczasem świadek na pytanie Sądu, czy P. O. (1) zamawiała materiały budowlane odpowiedział, że nie ma na ten temat wiedzy, jak również nie potwierdził – co w zeznaniach wskazywała P. O. (1) – by przekazywał jej listy materiałów, które miały być zamówione. Również zeznania samej P. O. (1) w zakresie rzekomego wykonywania omawianej czynności potwierdzają stanowisko Sądu. Odwołująca zeznała, że jedynie czasem zajmowała się składaniem zamówień na materiały i to jedynie wtedy, gdy A. S. (1) nie był obecny i o to ją poprosił, ostatecznie zaś wskazała, że „raczej chyba nie koordynowała dostaw” (k. 104 a.s.), a powołując się na wykonywanie tej czynności przed ZUS miała na myśli sprawdzanie faktur.

Ostatecznie Sąd ocenił, że twierdzenia odwołujących co do tego, by P. O. (1) miała zajmować się koordynowaniem dostaw były twierdzeniami na wyrost, gdyż nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym, z którego wynikało, że w rzeczywistości ubezpieczona wykonywała jedynie znikomy ułamek tych czynności i to tylko w sytuacjach wyjątkowych. Podobnie Sąd powziął również wątpliwości co do twierdzeń stron o tym, że odwołująca miała zajmować się kontrolowaniem faktur. Ta czynność także została określona w szerokim pojęciu znaczeniowym, zaś z zeznań A. S. (1) wynika, że w istocie sprowadzała się ona do sprawdzania ww. dokumentów księgowych pod względem ich formalnej zgodności ze złożonym zamówieniem. Nie była to zatem czynność skomplikowana, wymagająca fachowej

wiedzy z zakresu księgowości, ale zadanie raczej proste, które może wykonać osoba nie dysponująca szczególnymi kwalifikacjami.

W opisanych okolicznościach Sąd ocenił twierdzenia stron co do tego, że zakres obowiązków odwołującej uzasadniał przyznanie jej wynagrodzenia w kwocie 4.210,18 zł, za niezasadne. Niewątpliwie P. O. (1) świadczyła pracę na rzecz odwołującej się spółki (...), jednakże w ramach tej pracy wykonywała głównie czynności nieskomplikowane i nie wymagające szczególnych kwalifikacji, których zresztą odwołująca nie posiadała. Jak wynika z jej zeznań, ma wykształcenie średnie, a wcześniej pracowała jako pracownik recepcji przez trzy lata w firmie (...). Ta okoliczność pogłębia jedynie wątpliwości co do tego, czy ubezpieczona miała kompetencje do zajmowania się takimi pracami jak koordynacja dostaw, kontrolowanie faktur, dokonywanie odbioru lokali czy też dokonywanie oceny ich stanu technicznego. Oczywistym przy tym jest dla Sądu, że możliwe jest nabycie stosownych kwalifikacji również poprzez praktyczne przyuczenie się do pracy pod nadzorem bardziej doświadczonego pracownika, jednakże nie zostało potwierdzone, aby w rozpatrywanej sprawie taka okoliczność miała miejsce, szczególnie że P. O. (1) – zgodnie z twierdzeniami stron – miała te czynności wykonywać dopiero po powrocie do pracy po okresie urlopu macierzyńskiego. Nawet jednak, gdyby realizowała je wcześniej, to faktyczny okres jej pracy był krótki z uwagi na niezdolność do pracy i okresy nieobecności spowodowane urodzeniem dziecka.

Niezależnie od wskazanej argumentacji, Sąd zwrócił uwagę, że odwołującej powierzono stanowisko pracownika biurowego, zaś jej główne obowiązki były związane z prowadzeniem biura i dokumentacji oraz kontaktem z klientami. Inne czynności wskazywane przez P. O. (1), takie jak składanie zamówień czy uczestnictwo w targach, były wykonywane przez nią jednostkowo, pozostałe zaś były przedstawiane przez odwołujących nieadekwatnie do tego, jak faktycznie wyglądały i w związku z tym opis ten nie oddawał rzeczywistej natury obowiązków, jakie odwołująca wykonywała.

W konsekwencji powyższego Sąd uznał skarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za zasadną. Wynagrodzenie P. O. (1) ustalone na kwotę 4.210,18 zł było zawyżone. Nie ma przy tym znaczenia – jak wskazywał pełnomocnik odwołujących – czy ustalona dla ubezpieczonej kwota wynagrodzenia była porównywalna do wysokości średniego wynagrodzenia krajowego, bowiem adekwatność wynagrodzenia w sprawach dotyczących weryfikacji podstawy wymiaru składek dokonuje się w oparciu o kryteria przedstawione w cytowanym wyżej orzecznictwie, a więc uwzględniając takie czynniki indywidualne, jak zakres obowiązków, wymiar czasu pracy, posiadane kwalifikacje itp. Oceniając pracę P. O. (1) w oparciu o powyższe kryteria oraz w kontekście adekwatności ustalonego wynagrodzenia, Sąd przyjął, że jego wysokość nie odpowiadała ilości, rodzajowi i charakterowi faktycznie wykonywanych przez ubezpieczoną obowiązków. Tym samym działania stron, które takie wynagrodzenie ustaliły od marca 2017r., zmierzały do uzyskania wyższych niż należne świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego. Nie bez znaczenia dla przyjęcia takiej oceny był dla Sądu również fakt, że ubezpieczona pozostaje w bliskich relacjach z K. S., który jest partnerem biznesowym A. S. (1) i drugim z członków zarządu spółki-komandytariusza (...) Sp. z o.o. Sp. k. Wprawdzie żaden przepis nie zakazuje zatrudniania osób pozostających w bliskich stosunkach partnerskich czy rodzinnych, jednak okoliczność ta – jako niejedyna - może stanowić istotny element motywacji, jaką strony kierowały się przy zawieraniu umowy o pracę i przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia, w szczególności w sytuacji, gdy zatrudniana osoba jest kobietą spodziewającą się dziecka.

Wobec powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził, że decyzja organu rentowego została wydana w sposób prawidłowy i zgodny z prawem i faktami, a wobec jej poprawności zarzuty podniesione przez stronę odwołującą okazały się w całości bezzasadne. W wyniku tego nastąpiło oddalenie obu odwołań na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

ZARZĄDZENIE

(...)